

## Energetyczny tenis w Parku Tenisowym Olimpia

Wielkimi krokami zbliża się Enea Poznań Open 2023 – międzynarodowy turniej tenisowy ATP Challenger Tour. Pierwsze piłki w Parku Tenisowym Olimpia odbijane będą już 18 czerwca. Wielki finał na korcie centralnym w poznańskim Lasku Gołęcińskim – jak zwykle przy wypełnionych trybunach – zaplanowany jest natomiast 24 czerwca, czyli tym razem nietypowo – w sobotę. W tym roku zwiększona została pula nagród, a kibice mogą spodziewać się mocno energetycznego tenisa, bo sponsorem tytularnym została Enea – koncern energetyczny z Poznania.

Wszystkie szczegóły dotyczące najbliższej edycji przekazano na konferencji prasowej, która odbyła się 1 czerwca na tarasie kortu centralnego Parku Tenisowego Olimpia. Wśród gości specjalnych znalazł się **Dariusz Szymczak**, wiceprezes zarządu ds. korporacyjnych głównego sponsora, firmy Enea, **Jędrzej Solarski**, zastępca prezydenta miasta Poznania, a także **Tomasz Wiktor**, dyrektor departamentu sportu i turystyki urzędu marszałkowskiego województwa wielkopolskiego. Rolę gospodarzy pełnili z kolei **Krzysztof Jordan**, dyrektor turnieju i szef PTO, a także **Marta Jankowska**, PR menedżer tego uroczego tenisowego zakątka na mapie stolicy Wielkopolski.

### Kto w ślady Francuza?

Enea – sponsor tytularny sprawi, że na Gołęczynie nie zabraknie energetycznego tenisa. Dzięki Enei kibice będą również mogli odwiedzić jedną z dwóch stref. W jednej znajdą się atrakcje dla najmłodszych, a druga będzie miejscem relaksu. Będą to idealne miejsca do złapania oddechu po emocjach, jakie bez wątpienia zagwarantują uczestnicy challengerera ATP. W ubiegłym roku najlepsi okazali się Francuz **Arthur Rinderknech** w grze pojedynczej, a także debiści **Hunter Reese** ze Stanów Zjednoczonych oraz Polak **Szymon Walków**. Kto wzniesie puchar 24 czerwca? Z numerem 1 rozstawiony został Rosjanin **Aleksander Szewczenko** (87 ATP), a dalej są Argentyńczyk **Federico Coria** (96 ATP) i Czech **Tomas Machac** (127 ATP). Oni otwierają listę zgłoszeń, ale oczywiście wśród faworytów będą też inni tenisiści.

Kto wie, może niespodziankę sprawi gracz, który dostał się do głównej drabinki dzięki specjalnej przepustce, czyli „dzikiej karcie”? W tym roku otrzymują je Polak **Maks Kaśnikowski** (319 ATP), a także syn legendy tenisa, **Bjorna Borga** – Szwed **Leo Borg** (ATP 471) oraz 20-letni Amerykanin **Dali Blanch** (825 ATP).



## Wyższa pula nagród

W tym roku wzrośnie pula nagród. Enea Poznań Open należy bowiem do rangi Challenger 100, co oznacza, że do podziału jest 118 tysięcy euro. Zwycięzca zapisze na swoje konto 100 punktów do rankingu ATP, a także odbierze czeka na 16 020 euro. Pokonany w finale dostanie odpowiednio 80 pkt oraz 9 415 euro. W głównej drabince gry pojedynczej znajdzie się 32 tenisistów. Losowanie zaplanowano na 17 czerwca, a dzień później ruszą eliminacje. Finał zaplanowany jest nietypowo, bo w sobotę (24 czerwca). Skąd ta zmiana? Ze względu na startujące na początku kolejnego tygodnia eliminacje wielkoszlemowego Wimbledonu rozgrywanego na kortach trawiastych. Dla kibiców wstęp wolny jest od 18 do 21 czerwca. Wejściówki będą natomiast obowiązywać w decydującej fazie zmagania, czyli od 22 do 24 czerwca.

## Bogata historia

Warto przy tej okazji przypomnieć historię Poznań Open. Musimy się tutaj przenieść do 1992 roku. Wówczas liderem rankingu ATP był Amerykanin **Jim Courier**, a ledwie 4 lata wcześniej karierę zakończył późniejszy stały bywalec i ekspert w trakcie naszego challengerera – **Wojciech Fibak**. Pierwszą edycję imprezy noszącej wtedy nazwę Polish Open wygrał Czech **Slava Dosedel**, który w bratobójczym starciu zwyciężył **Daniela Vacka**. W kolejnych latach w gronie zwycięzców znaleźli się także chociażby Belg **David Goffin** czy Hiszpan **Pablo Carreno-Busta**, dla których triumf na kortach Parku Tenisowego Olimpia stanowił preludium kariery naznaczonej wieloma świetnymi występami na najważniejszych tenisowych arenach globu.

My mogliśmy się szczególnie cieszyć, że podobną drogą podążali Polacy – **Jerzy Janowicz** (2012), a przede wszystkim **Hubert Hurkacz** (2018), którzy także wygrywali poznańską imprezę. W innym momencie kariery z triumfu w Poznań Open cieszył się z kolei Hiszpan **Tommy Robredo** – dla niego było to zwieńczenie bogatej w sukcesy sportowej drogi. Oprócz tych, którzy zapisali się w historii Poznań Open złotymi zgłoskami, znaleźć można również takich tenisistów, którzy na Golęcinie nie prezentowali wybornej formy, jednak na swoim koncie mają najwyższe sportowe laury. Do tego grona zaliczyć można chociażby liderów światowego rankingu, Rosjan **Jewgienija Kafielnikowa** czy **Marata Safina**, a także Hiszpana **Juana Carlosa Ferrero**, Argentyńczyka **Gastona Gaudio** czy chilijskiego mistrza olimpijskiego z Aten, **Nicolasa Massu**.



**LISTA ZAWODNIKÓW TURNIEJU GŁÓWNEGO ENEA POZNAŃ OPEN 2023**

	Nazwisko	Imię	Kraj	Ranking ATP
1.	<b>Szewczenko</b>	<b>Aleksander</b>		<b>87</b>
2.	<b>Coria</b>	<b>Federico</b>	<b>ARG</b>	<b>96</b>
3.	<b>Machac</b>	<b>Tomas</b>	<b>CZE</b>	<b>127</b>
4.	<b>Diaz Acosta</b>	<b>Facundo</b>	<b>ARG</b>	<b>137</b>
5.	<b>Misolic</b>	<b>Filip</b>	<b>AUT</b>	<b>142</b>
6.	<b>Barrios Vera</b>	<b>Tomas</b>	<b>CHI</b>	<b>145</b>
7.	<b>Uchida</b>	<b>Kaichi</b>	<b>JPN</b>	<b>154</b>
8.	<b>Blancaneaux</b>	<b>Geoffrey</b>	<b>FRA</b>	<b>161</b>
9.	Kolar	Zdenek	CZE	171
10.	Dzumhur	Damir	BIH	174
11.	Laaksonen	Henri	SUI	214
12.	Hardt	Nick	DOM	222
13.	Navone	Mariano	ARG	224
14.	Valkusz	Mate	HUN	225
15.	Ferreira Silva	Frederico	POR	230
16.	Olivieri	Alberto	ARG	231
17.	Svrcina	Dalibor	CZE	232
18.	Mpetshi Perricard	Giovanni	FRA	237
19.	Mensik	Jakub	CZE	240
20.	Giustino	Lorenzo	ITA	250
21.	Kaśnikowski (WC)	Maks	POL	319
22.	Borg (WC)	Leo	SWE	471
23.	Blanch (WC)	Dali	USA	825
24.	SE			
25.	SE			
26.	SE			
27.	Q			
28.	Q			
29.	Q			
30.	Q			
31.	Q			
32.	Q			



### Punkty do rankingu ATP i nagrody pieniężne dla zawodników Enea Poznań Open 2023

Pula nagród tegorocznego challengerza wynosi 118 000 euro + hospitality (pokrycie kosztów noclegu dla sędziów i zawodników turnieju głównego).

	Zwycięzca	Finalista	Półfinalista	Ćwierćfinalista	1/16	1/32
Punkty do rankingu ATP	100	60	36	20	9	
Singiel €	16 020	9 415	5 555	3 240	1 900	1160
Debel €	6 845	4 050	2 400	1 420	800	-

#### Dodatkowe informacje:

Dyrektor Turnieju: Krzysztof Jordan

Supervisor Turnieju: Carl Baldwin

Organizator: Park Tenisowy Olimpia, ul. Warmińska 1, Poznań

Kontakt z Organizatorem: [biuro@parktenisowy.pl](mailto:biuro@parktenisowy.pl), tel. 603 283 336, [parktenisowy.pl](http://parktenisowy.pl)

Rzecznik Prasowy: Maciej Henszel – [media@poznanopen.pl](mailto:media@poznanopen.pl), tel. 698 197 986

#### Enea Poznań Open 2023 w mediach

**www:** [poznanopen.pl](http://poznanopen.pl)

**Facebook:** [facebook.com/PoznanOpen](https://facebook.com/PoznanOpen)

**Twitter:** [twitter.com/PoznanOpen](https://twitter.com/PoznanOpen)

**Instagram:** [instagram.com/poznan\\_open/](https://instagram.com/poznan_open/)

**YouTube:** Poznań Open ATP Challenger

#### INFORMACJE O BILETACH

Data	Bilet normalny	Bilet ulgowy
Poniedziałek, 19.06.2023 – Środa, 21.06.2023	wstęp wolny	
Czwartek 22.06.2023	35 zł	20 zł
Piątek 23.06.2023	45 zł	30 zł
Sobota 24.06.2023	45 zł	30 zł

**KARNET: NORMALNY – 90 zł, ULGOWY – 60 zł.**

Uwaga! Ceny obowiązują dla sprzedaży online do 17.06.2023 lub do wyczerpania puli.

Bilety zakupione w kasie Parku Tenisowego Olimpia są o 5 zł droższe, a karnety o 10 zł.

BILETY ULGOWE przysługują młodzieży szkolnej i studentom oraz emerytom i rencistom (za okazaniem ważnej legitymacji). Dzieci do lat 7 mają WSTĘP WOLNY.



## Program turnieju ATP Challenger Enea Poznań Open 2023

### Sobota 2023-06-17

- Losowanie eliminacji gry pojedynczej godz. 18:00
- Losowanie turnieju głównego gry pojedynczej godz. 19:00

### Niedziela 2023-06-18

- Gry eliminacyjne godz. 11:00
- Losowanie turnieju głównego gry podwójnej godz. 12:00

### Poniedziałek 2023-06-19

- Gry eliminacyjne godz. 11:00
- I runda gry pojedynczej godz. 12:00

### Wtorek 2023-06-20

- I i II runda gry pojedynczej oraz II runda gry podwójnej godz. 11:00

### Środa 2023-06-21

- II runda gry pojedynczej i II runda gry podwójnej godz. 11:00

### Czwartek 2023-06-22

- Ćwierćfinały gry pojedynczej i ćwierćfinały gry podwójnej godz. 12:00
- Deblowy Turniej Tenisowy VIP godz. 16:00

### Piątek 2023-06-23

- Półfinały gry pojedynczej i półfinały gry podwójnej godz. 12:00
- Charytatywny Turniej Golfowy (Black Waters Link Golf Club) godz. 13:00
- Oficjalny bankiet turnieju ATP (Port Sołacz) godz. 21:00

### Sobota 2023-06-24

- Finał gry pojedynczej godz. 14:00
- Finał gry podwójnej godz. 16:00
- Spektakl Krystyny Jandy MY WAY (Aula Artis) godz. 21:00



## Wyniki meczów finałowych gry pojedynczej poznńskiego challengerera w latach 2010-2022

### 2010

Denis Gremelmayr (Niemcy) - Andriej Kuzniecowa (Rosja) 6:1, 6:2

### 2011

Rui Machado (Portugalia) - Jerzy Janowicz (Polska) 6:3, 6:3

### 2012

**Jerzy Janowicz (Polska)** - Jonathan Dasnières de Veigy (Francja) 6:3, 6:3

### 2013

Andreas Haider-Maurer (Austria) - Damir Džumhur (Bośnia i Hercegowina) 4:6, 6:1, 7:5

### 2014

David Goffin (Belgia) - Blaž Rola (Słowenia) 6:4, 6:2

### 2015

Pablo Carreño-Busta (Hiszpania) - Radu Albot (Mołdawia) 6:4, 6:4

### 2016

Radu Albot (Mołdawia) - Clément Geens (Belgia) 6:2, 6:4

### 2017

Aleksiej Watutin (Rosja) - Guido Andreozzi (Argentyna) 2:6, 7:6 (10), 6:3

### 2018

**Hubert Hurkacz (Polska)** - Taro Daniel (Japonia) 6:1, 6:1

### 2019

Tommy Robredo (Hiszpania) - Rudolf Molleker (Niemcy) 5:7, 6:4, 6:1

### 2021

Bernabe Zapata Miralles (Hiszpania) - Jiri Lehecka (Czechy) 6:3, 6:2

### 2022

Arthur Rinderknech (Francja) - Tomas Barrios Vera (Chile) 6:3, 7:6 (2)



## Najwyżej sklasyfikowani w rankingu ATP zawodnicy turnieju Enea Poznań Open 2023



### 1. ALEKSANDER SZEWCZENKO (87 ATP)

Zawodnika, który będzie najwyżej rozstawiony w naszym turnieju, kibice odwiedzający Park Tenisowy Olimpia powinni doskonale pamiętać. Dwa lata temu był notowany w piątej setce rankingu ATP i przedzierał się przez kwalifikacje, z których droga zaprowadziła go aż do półfinału. W nim musiał uznać wyższość Czecha Jiriego Lehecki, ale zasygnalizował, że talentu mu nie brakuje. Z kolei w ubiegłym roku zakończył udział w ćwierćfinale, w którym ograł go Argentyńczyk Genaro Alberto Olivieri. Kto wie, może teraz będzie okazja do rewanżu?

Szewczenko pochodzi z Rostowa nad Donem i właśnie zalicza najlepszy rok w tenisowej karierze, mocno zaakcentowany dwoma z rzędu awansami do trzeciej rundy imprez ATP Masters 1000 – w Rzymie oraz Madrycie. W tym pierwszym przegrał z czołowym tenisistą globu, Daniłem Miedwiediewem. Obaj przyjaźnią się i Aleksander w jednym z wywiadów opowiadał, że w trakcie pandemii koronawirusa, kiedy wstawali rano, to „myli zęby, jedli śniadanie, a potem przez wiele godzin mierzyli się ze sobą w graniu na konsoli”. W ubiegłym roku 22-latek wygrał swój pierwszy challenger – w Bratysławie. W obecnym sezonie dołożył triumfy na Teneryfie oraz w Madrycie. W amerykańskim Phoenix zmierzył się z Gaelem Monfilsem, czyli idolem z dzieciństwa, którego widział pierwszy raz podczas gry, kiedy Francuz w 2008 roku rywalizował w półfinale na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu z Rogerem Federerem. W ćwierćfinale w USA ograł Matteo Berrettiniego, który jest jednym z jego ulubionych graczy w tourze. Trener Szewczenki to Gunter Bresnik, który w przeszłości pracował z takimi tuzami, jak Boris Becker, czy Dominic Thiem. Tenista mieszka zresztą od 9. roku życia w Wiedniu i swojego austriackiego szkoleniowca traktuje niemal jak ojca.



### 2. FEDERICO CORIA (ARGENTYNA, 96 ATP)

Nazwisko Coria jest doskonale znane fanom tenisa. Federico jest młodszym bratem Guillermo Corii, który był w 2004 roku trzecią rakieta świata i finalistą Roland Garros. Federico sam przyznaje, że Guillermo był jego idolem, ale nigdy nie osiągnął takich sukcesów, jak on. 31-latek w swojej karierze doszedł do dwóch finałów w turniejach ATP, ale musiał uznawać wyższość swoich rywali. Argentyńczyk w połowie lutego znalazł się w rankingu ATP na 49. miejscu, ale obecnie znajduje się pod



koniec pierwszej setki. W tegorocznym Roland Garros odpadł już w pierwszej rundzie. W czterogodzinnym pojedynku lepszy od niego okazał się Borna Corić.

Jak każdy Argentyńczyk kocha piłkę nożną. Jest wielkim fanem River Plate oraz Leo Messiego. Zresztą urodził się w tym samym mieście, co słynny piłkarz, czyli w Rosario. W wolnych chwilach słucha muzyki, gra na Playstation i ogląda seriale. Jego ulubionym jest Breaking Bad.



### **3. TOMAS MACHAC (CZECHY, 127 ATP)**

Pochodzi z miejscowości Beroun. Miłością do tenisa zaraziła go starsza siostra Katerina, która zakochała się w tej dyscyplinie i jako nastolatka wyjeżdżała na turnieje, a wraz z rodziną podróżował również czteroletni Tomas. Potrafił wtedy po sześć godzin odbijać piłkę od ściany, bo jak sam opowiadał, wolał zdecydowanie grać w tenisa niż nudzić się, oglądając ten sport. Pewnie gdyby nie został tenisistą to poświęciłby się koszykówce. Jest rocznik 2000, czyli urodził się dwa lata po ostatnim triumfie w NBA Michaela Jordana, ale to właśnie tego koszykarza wybrał jako idola. Od niego nauczył się tego, żeby nigdy się nie poddawać, tylko walczyć, nawet w dni, w których nie czujesz się dobrze. W tym roku miał okazję mierzyć się w turnieju ATP 500 w Dubaju z samym Novakiem Djokoviciem. Serb wygrał, ale po ciężkim trzysetowym boju, w którym o wszystkim rozstrzygał tie-break trzeciego seta. Z numerem 1 na świecie w danym momencie rywalizował zresztą już wcześniej, bo w 2022 roku spotkał się w Indian Wells z Danilem Miedwiediewem. Najwyżej w rankingu – na 97. miejscu – był w grudniu minionego roku.

Jego dziewczyną jest znana czeska tenisistka, Katerina Siniakova, która utrzymuje się w szerokiej czołówce klasyfikacji WTA w grze pojedynczej. A w grze podwójnej wywalczyła ponad 20 tytułów, w tym siedem wielkoszlemowych i nie ma sobie równych.



### **4. FACUNDO DIAZ ACOSTA (ARGENTYNA, 137 ATP)**

22-latek pochodzi z Buenos Aires. To właśnie w swoim rodzinnym mieście osiągnął jeden z największych sukcesów. W 2018 roku podczas igrzysk olimpijskich młodzieży wywalczył złoty medal w grze podwójnej i srebrny w grze pojedynczej. 2023 rok wydaje się być przełomowym dla Acosty. Argentyńczyk w tym sezonie wygrał już trzy turnieje rangi ATP Challenger Tour. Było to w Sarasocie, Savannah i Oeiras. To właśnie prosto z tego ostatniego turnieju udał się do Paryża, gdzie pierwszy raz znalazł się w głównej drabince turnieju wielkoszlemowego. Tenisista odpadł w trzeciej rundzie eliminacji, ale do zawodów dostał się jako szczęśliwy przegrany. Niewiele





brakowało, aby przebrnął pierwszą rundę. W pięciosetowym boju lepszy od niego okazał się Australijczyk Jason Kubler.

Od kiedy zaczął grać w tenisa fascynował się grą Rafaela Nadala. Tenis to jego zawód, ale kocha także piłkę nożną i kibicuje zespołowi River Plate. Gdyby nie został sportowcem, to pracowałby jako DJ – to dla niego zajęcie marzeń.



#### **5. FILIP MISOLIC (AUSTRIA, 142 ATP)**

Jego rodzice są Chorwatami, ale Filip urodził się w Grazu i reprezentuje Austrię. Choć bardzo często trenuje w Zagrzebiu, a także w akademii u Guntera Bresnika, gdzie ma okazję pracować także z innymi tenisistami: Dennisem Novakiem, Lukaszem Neumayerem, czy też Aleksandrem Szewczenką, czyli numerem 1 Enea Poznań Open 2023. Ten drugi jest zresztą jego przyjacielem, lubią wspólnie podróżować na turnieje i występować razem w grze podwójnej.

Rozpoczął grać jako sześciolatek, ale – co ciekawe – najpierw łączył tenis z piłką nożną. W wieku 12 lat podjął decyzję, żeby postawić na sport indywidualny i futbol porzucić. Swoją grę określa jako agresywną, a za najlepsze uderzenie uznaje backhand. Podkreśla przy tym, że musi pracować nad podaniem. 21-latek w rankingu najwyższym był 126. i to całkiem niedawno, bo w kwietniu. W ubiegłym roku wygrał pierwszego challenger'a – w chorwackim Zagrzebiu.



#### **6. TOMAS BARRIOS VERA (CHILE, 145 ATP)**

Chilijczyk wraca do Poznania, aby osiągnąć to, co nie udało mu się przed rokiem. W 2022 roku na kortach Parku Tenisowego Olimpia dotarł aż do finału, w którym musiał uznać wyższość rozstawionego z numerem jeden Arthura Rinderknecha. Kibice, którzy śledzili jego poczynania na Gołęczynie doskonale zapamiętali wielki bój w ćwierćfinale z Belgiem Zizou Bergsem. Ich rywalizacja trwała ponad trzy godziny. 25-latek ciągle nie może jednak przebić się do pierwszej setki rankingu ATP. Po ubiegłorocznym challengerze w stolicy Wielkopolski plasował się na 124. miejscu, co jest jego najwyższą lokatą w zestawieniu. Na swoim koncie ma trzy wygrane turnieje cyklu ATP Challenger Tour. W dwóch z nich zwyciężył w tym roku. Tenista liczył, że uda mu się przebrnąć eliminacje w Paryżu, ale odpadł w drugiej rundzie. Jego najlepszym wynikiem w turnieju wielkoszlemowym jest występ w turnieju głównym Australian Open (2022) i Wimbledonie (2021).



Barrios Vera jest wielkim fanem piłki nożnej. Kibicuje zespołowi Nublense, a jego ulubionym piłkarzem jest Mohamed Salah. On sam uważa, że ma ukryty talent i mógłby zostać profesjonalnym graczem w grze komputerowej FIFA na Playstation.



#### **7. KAICHI UCHIDA (JAPONIA, 154 ATP)**

Japończyk ma 28 lat i niecały miesiąc temu zajmował najwyższą pozycję w rankingu ATP – był 147. Teraz jest kilka pozycji niżej. Ma na swoim koncie dwa triumfy w turniejach rangi ATP Challenger Tour. Działo się to w grudniu 2021 i czerwcu 2022 – odpowiednio w brazylijskim Rio de Janeiro, a także w portugalskim Oeiras. W tym pierwszym przypadku pokonał w finale Hiszpana Nicolasa Alvareza Varonę, a w drugim – Belga Kimmera Coppejansa.

Co ciekawe, dopiero w ubiegłym roku pierwszy raz wystąpił w imprezie rangi ATP Tour, a do tej pory nie zaliczył jeszcze udziału w głównej drabince żadnej z czterech imprez wielkoszlemowych. Jako młody zawodnik w 2012 roku, kiedy zostawał zresztą zawodowcem, był w ćwierćfinale juniorskiego Wimbledonu. Jego trenerem jest Norberto Valsecchi. Niedawno w Paryżu na kortach Rolanda Garrosa przegrał w kwalifikacjach z Argentyńczykiem Camilo Ugo Carabellim w trzech setach.



#### **8. GEOFFREY BLANCANEUX (FRANCJA, 161 ATP)**

Przygodę z tenisem zaczął w wieku pięciu lat. Bardzo lubił odbijać piłeczkę o ścianę w kuchni, więc nic dziwnego, że rodzice szybko zaprowadzili go na kort. Blancaneaux był jednym z najbardziej zdolnych tenisistów swojego pokolenia, ale do tej pory nie potrafi przełożyć to na sukcesy w karierze seniorskiej. 24-latek urodził się w Paryżu, więc potrafi grać na kortach ziemnych. W 2016 roku został zwycięzcą juniorskiego turnieju French Open w grze pojedynczej, a w finale pokonał

Kanadyjczyka Félix Augera-Aliassime. Długo nie potrafił jednak dostać się do turnieju seniorskiego w stolicy Francji. Udało mu się to dopiero w 2022 roku. Z tegorocznym Roland Garros pożegnał się na etapie trzeciej rundy eliminacji.

Tenis nie jest jego jedyną sportową pasją. Lubi także piłkę nożną, koszykówkę, golf oraz żeglarstwo. Sam przyznaje, że gdyby nie został tenisistą to postawiłby na golfa albo astrologię.



**„Dziki karty” do turnieju głównego Enea Poznań Open 2023****MAKS KAŚNIKOWSKI (POLSKA, 319 ATP)**

Utalentowany polski tenisista, który w lipcu skończy 20 lat. Kto wie, może Poznań Open okaże się dla niego przełomowy, jak kiedyś dla Jerzego Janowicza, kiedy tutaj triumfował w 2012 roku, czy też dla innego polskiego zawodnika – Huberta Hurkacza, który okazał się najlepszy w Lasku Gołęcińskim pięć lat temu. Co ciekawe, Maks ma już na koncie triumf zarówno nad jednym, jak i drugim!

Huberta pokonał sensacyjnie jako 17-latek w ćwierćfinale mistrzostw Polski. Był wtedy tenisowym żółtodziobem, ale już powoływanym do składu reprezentacji Polski na Puchar Davisa, w którym zresztą zdążył już wówczas zadebiutować. W krajowych mistrzostwach junior potrafił ograć w trzech setach zawodnika, który właśnie wskakiwał do TOP 30 rankingu ATP. Z kolei Jerzyka ograł w ubiegłym roku po drodze do swojego pierwszego tytułu zawodowego w karierze. Wygrał wówczas ITF M15 Betard Cup we Wrocławiu, czyli imprezę rangi Futures. W drugiej rundzie okazał się wówczas lepszy od dużo bardziej doświadczonego kolegi. – Fajnie swój pierwszy triumf zawodowy odnieść na polskiej ziemi, przed polskimi kibicami – cieszył się Maks po finale, w którym w trzech setach zwyciężył Czecha Petra Nouzē i sprawił sobie idealny prezent na 19. urodziny.

Wypowiedział się wówczas również o Janowiczu: – Często razem trenujemy, więc Jurek też daje mi dużo wskazówek. Czerpać wiedzę od takiego tenisisty to przywilej i jestem wdzięczny mu za pomoc w każdej sytuacji. Przeszedł tenisową ścieżkę do samej góry, więc dobrze wie, co trzeba robić na kolejnych etapach kariery, a na tenisie zna się jak mało kto.

Maks Kaśnikowski w ubiegłym roku przekroczył barierę tysięcznego miejsca w rankingu ATP i absolutnie nie miał zamiaru się zatrzymywać w tym miejscu. Na ten sezon założył, że chce się zakreślić w okolicach pozycji 400 i ten plan już wykonał z nawiązką, bo jest w tym momencie 319. Coraz częściej bierze udział w challengerach. Teraz właśnie próbuje w nich swoich sił w Stanach Zjednoczonych. Przebił się tam z eliminacji do imprezy w Little Rock. Wcześniej w Europie grał w Skopje w Macedonii.

Zaznaczył już także swoją obecność w Poznań Open. Rok temu przyjechał na eliminacje, w których ograł dwóch Niemców, w tym wcześniejszego finalistę – Rudolfa Mollekera. W pierwszej rundzie stoczył natomiast niesamowity, trzysetowy bój z Camilo Ugo Carabellim (7:5, 4:6, 1:6). Zabrakło mu jeszcze doświadczenia, żeby ograć Argentyńczyka, ale pokazał sporo bardzo udanych zagrań. Rok wcześniej w Parku Tenisowym Olimpia poległ w pierwszej rundzie kwalifikacji.





### **LEO BORG (SZWECJA, 471 ATP)**

Wśród kibiców tenisa nie ma chyba osoby, która nie zna tego nazwiska. Mimo że 20-latek urodzony w Sztokholmie podkreśla, że chce iść własną drogą, to porównania ze sławnym tatą są nieuniknione.

Bjorn Borg to legendarny tenisista, 11-krotny mistrz wielkoszlemowy – triumfował pięć razy na Wimbledonie (1976-1980) i sześć razy w Roland Garros (1974, 1975, 1978-1981). Czterokrotnie docierał także do finału US Open.

Ponadto to były lider rankingu ATP i miejsce to zajmował łącznie przez 109 tygodni. Na swoim koncie ma 66 tytułów wywalczonych w turniejach głównego cyklu, a w 1987 roku został wpisany do Międzynarodowej Tenisowej Galerii Sław. Borg senior wygrał w karierze 654 pojedynki.

Młody Leo cały czas czeka na pierwsze zwycięstwo w cyklu ATP Tour, jak i na poziomie challengerów, jednak przez ostatni rok zrobił ogromny postęp. Kiedy w ubiegłym roku Szwed przyjeżdżał do stolicy Wielkopolski zajmował 1145. miejsce w rankingu. Obecnie plasuje się on na 471. pozycji, a na początku maja był nawet 450. zawodnikiem na świecie. Zawdzięcza to głównie dobrym występom w turniejach rangi Futures. Na początku września ubiegłego roku dotarł do finału takiej imprezy w Kairze, a niespełna dwa miesiące później wywalczył tytuł w Szarm el-Szejk. W obecnym sezonie podopieczny Rickarda Billinga i Christiana Brydniaka osiągnął największy do tej pory sukces w karierze. W połowie kwietnia Szwed wygrał Futuresa w Izraelu.

Do Poznania Leo przyjedzie po raz trzeci. W dwóch poprzednich edycjach odpadał w pierwszych rundach. W 2021 roku uległ późniejszemu półfinaliście, Aleksandrowi Szewczenko, natomiast w ubiegłym roku lepszy od Szweda okazał się Bośniak Aldin Setkić. Kto wie, może w przypadku Borga juniora powiedzenie „do trzech razy sztuka” okaże się trafne.

W przyszłości młody Borg chciałby awansować do TOP 10 tenisistów na świecie oraz rywalizować o największe tytuły. Ma godny wzór do naśladowania, choć – jak deklaruje – nigdy nie obejrzał ani jednej rozegranej wymiany przez swojego ojca. Oczywiście Bjorn udziela wskazówek synowi, choć trenowanie pozostawia profesjonalistom w tej dziedzinie. Leo stwierdził, że najlepszą radą, jaką otrzymał od taty to: „Do ostatniej piłki w meczu wszystko jest możliwe”. Leo dorastał, trenując głównie na kortach twardych, choć – jak sam twierdzi – jego gra bardziej pasuje do ceglanej mączki. Jest tenisistą praworęcznym z oburęcznym backhendem. Ulubionym tenisistą nastolatka ze Sztokholmu jest z kolei Rafael Nadal, z którym dzieli także kibicowanie Realowi Madryt. Ponadto Leo wspiera też szwedzki klub Hammarby.



Do jedenastego roku życia młody Borg grał także w piłkę nożną, a w tenisa na poważnie zaczął trenować w wieku 14 lat. Oprócz umiejętności tenisowych i piłkarskich, Leo ma także zdolności aktorskie. W 2017 roku zagrał w filmie „Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem”, który opowiadał historię jednego z najbardziej pamiętnych finałów Wimbledonu, z 1980 roku. Leo wcielił się w rolę taty w wieku 9-13 lat.

**DALI BLANCH (USA, 825 ATP)**

20-latek urodzony w Miami. Ze względu na pracę ojca w koncernie Coca-Cola, Dali dużo podróżował w dzieciństwie i mieszkał w różnych państwach, m.in. w Argentynie i Tajlandii. To właśnie w tym azjatyckim kraju pierwszy raz wziął do ręki rakietę w wieku trzech lat. Tak rozpoczęła się jego przygoda z tenisem, na korcie wybudowanym przez tatę – Ernesto.

Inspiracją Amerykanina był i jest do dziś starszy brat Ulises, który także jest zawodowym tenisistą. 25-latek zajmuje obecnie 388. miejsce w rankingu. Bracia mają niezwykle silną i bliską więź. Oprócz Ulisesa, Dali ma jeszcze młodsze rodzeństwo – siostrę Krystal i brata Darwina. Oczywiście też grają w tenisa. Tata czwórki rodzeństwa, by pomóc im w rozwoju umiejętności, zatrudnił na pełen wymiar czasowy trenera z Argentyny.

Dzieci spędzały mnóstwo czasu na przydomowym korcie, ale także miały możliwość trenowania pod okiem Ricka Macciego na Florydzie, jednego z najlepszych trenerów w USA. Miał on swój wkład w grę siostr Williams, Andy’ego Roddicka czy Marii Sharapovej. Amerykański właściciel Akademii w Boca Raton następująco charakteryzuje Blancha: „Niesamowity atleta, mógłby trenować gimnastykę, dzięki swojej elastyczności. Doskonale kryje kort i jest solidny w wymianach.”

Dali był czwartym juniorem na świecie. W 2019 roku dotarł do finału prestiżowego Orange Bowl do lat 16. Ogólnie w juniorskiej karierze wygrał siedem turniejów ITF w obu konkurencjach, a także wraz z drużyną Stanów Zjednoczonych wywalczył srebrny medal w Davis Cup do lat 18. We wrześniu ubiegłego roku był 665. zawodnikiem na świecie. Jego obecnym trenerem jest Carlos Cordova. Blanch rywalizuje głównie w imprezach rangi Futures, choć w ubiegłym roku coraz częściej zaczął pojawiać się w drabinkach challengerów.

Dali mówi płynnie po angielsku, hiszpańsku i mandaryńsku. Decyzję o zostaniu profesjonalnym tenisistą podjął w wieku 10 lat, ale gdyby to się nie udało, zostałby piłkarzem. Oprócz oglądania tenisa, uwielbia śledzić zmagania Premier League. Ponadto Amerykanin jest fanem koszykarskiej drużyny Philadelphia 76ers, a także podziwia atletyzm Usaina Bolta.

